

**(II Romanista - P.Torri) Mówi się: Monchi posiada budżet bardzo bliski zeru, aby go stworzyć musi pracować nad kilkoma sprzedażami (lub wypożyczeniami). Może tak być. Wśród tych możliwych pożegnań z Trigorią jednym z najczęściej pojawiających się nazwisk jest Rick Karsdorp.**

Holenderski prawy obrońca był jednym z pierwszych nabytków Monchiego, pozyskany z Feyenoordu z którym dopiero co zdobył mistrzostwo Holandii za poważną sumę, 14 gwarantowanych milionów plus 5 bonusów (które biorąc pod uwagę absencję gracza, myślimy, że doszły do skutku w minimalnej części). Miał być podstawowym graczem na pozycji prawego obrońcy, tyle tylko, że najpierw łąkotka, potem więzadła zmusiły go do częstszego udawania się do lekarza niż Di Francesco. I teraz ma problemy, biorąc też pod uwagę niezbyt doskonałe relacje z trenerem, w znalezieniu przestrzeni, aby grać z niezbędną regularnością, aby zostawić definitywnie za sobą problemy fizyczne.

Byłby zatem wszelkie przesłanki, aby oddać go na wypożyczenie, być może z powrotem do Holandii, aby odnalazł zaufanie do boiska. Może tak być, ale dyrektor sportowy Giallorossich cały czas wierzy, że Holender może być użyteczny w Romie również po to by pokazać, że gdy go pozyskał, nie popełnił błędu. Dlatego właśnie Karsdorp może kontynuować przygodę z Romą. Potem w czerwcu zobaczy się czy kontynuować grę w żółto-czerwonych barwach czy nie.

Autor: abruzzo